

Projektują możliwości już 10 lat!

Data publikacji: 7.03.2015 10:55

Spotkania, rozmowy, warsztaty, wernisaże, wycieczki- to wszystko towarzyszyło obchodom jubileuszu 10-lecia Zamku Cieszyn. Świętowano trzy dni, od piątku 27 lutego do niedzieli 1 marca.

Zamek Cieszyn to instytucja, która w podejmowanych działaniach łączy zabytki, kultywowanie ludowej tradycji i najnowszy design. Zdawałoby się rzecz nie do pogodzenia. A jednak. Są wystawy i warsztaty związane z tradycyjnym beskidzkim rzemiosłem, jest współczesne projektowanie, a czasem połączenie tego w postaci współczesnej sztuki i wzornictwa użytkowego czerpiących z tradycyjnych motywów Śląska Cieszyńskiego.

- Pomysł utworzenia unikalnego w skali kraju ośrodka przedsiębiorczości, wykorzystującego potencjał wzornictwa dla pobudzenia gospodarki powstał w 2000 roku, kiedy Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego kompletował projekty inwestycji dla funduszu PHARE ESC (Spójność Społeczno-Gospodarcza). W przygotowanie dokumentacji mocno zaangażowało się nie tylko miasto, ale i Wydział Funduszy Europejskich Urzędu Marszałkowskiego. Praktycznie cały rok 2002 zajęło przygotowanie dokumentacji technicznej, a znaczną część 2003 wyłonienie wykonawcy. Sama inwestycja trwała 13 miesięcy i objęła remont i adaptację do nowych celów niewykorzystanej od prawie 20 lat części zamku oraz wybudowanie od podstaw, w miejscu zburzonej w 1966 roku Oranżerii. Koszt prac, łącznie z dokumentacją, wyniósł ponad 11 milionów zł – wspomina Beata Mońka z Zamku Cieszyn.

Od początku Zamek stawiał na łączenie tradycji i nowoczesności, sztuki i przedsiębiorczości. Wpierw instytucja nosiła nazwę Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości. Później zmieniono ją na krótszą, zgrabniejszą. Jednak przedsięwzięcia, jakie instytucja podejmuje, zmierzają w ciąż w tym samym kierunku, tylko organizowane są z coraz to większym rozmachem. Nie bez powodu, gdyż Zamek został dostrzeżony i jest ceniony w wielu środowiskach zarówno całej Polski, jak i Europy. **- Mamy satysfakcję, że dziesiąte urodziny w znacznie większym stopniu, niż poprzednie pokazały pracę Zamku. Pokazały również te często niewidoczne, a wielomiesięczne, a nawet wieloletnie procesy, którymi się zajmujemy. Myślę, że największą satysfakcję przyniosło pokazanie potencjału kreatywnego Śląska Cieszyńskiego. Na wystawie „Dizajn tuStela” pokazujemy zarówno najbardziej popularnych projektantów, jak Karol Śliwka, jak również to najmłodsze pokolenie projektantów na przykład samochodów czy gier –** mówi dyrektor Zamku Ewa Gołębiowska podkreślając, że Zamek, choć stara się podążać za najbardziej nowoczesnymi trendami światowego designu, to bynajmniej nie odcina się od ludowej tradycji Śląska Cieszyńskiego. Wręcz przeciwnie, chętnie z niej czerpie i to nie tylko w kwestii wzornictwa, a także organizuje przedsięwzięcia stricte promujące tradycyjne regionalne rzemiosło w czystej jego formie. **- Drugim obszarem, na który chciałabym zwrócić uwagę, to styk projektowania i tradycji. Mogliśmy pokazać badania, które Zamek prowadził na Opolszczyźnie, z których to badań powstała nowa świadomość możliwości, jakie stoją przed biznesami, by powstawały nowe produkty i usługi związane z tożsamością regionalną i turystyką. To również fascynacja projektantów i potrzeba zagospodarowanie naturalnych materiałów i surowców. Rozpoczęliśmy wiele miesięcy temu badania i eksplorujemy temat wełny i to lokalnej wełny z beskidzkich owiec –** wyjaśnia Gołębiowska.

Trzecim polem działalności Zamku, obok lokalnego potencjału na europejskim poziomie i nowoczesnego podejścia do tradycji jest tradycyjna wystawa urodzinowa jest prezentująca najlepsze dyplomy projektowe. **- Tu również są nowe tematy. Dużo projektów związanych jest z wyzwaniem, jakim jest starzenie się społeczeństwa. Dużo dyplomów związanych jest także z szeroko rozumianą medycyną, rehabilitacją, ale są również niezwykle ciekawe projekty graficzne, projekty pism, komunikacji i te najcięższe eksponaty, jak wdrożone już do produkcji projekty pieców. A więc od najmniejszych rzeczy po największe i funkcjonujące już na realnym rynku. Wszystko to pokazuje, że współczesne projektowanie to bardzo szeroka dyscyplina, która wykorzystywana jest na bardzo różnych poziomach życia gospodarczego i społecznego. A my**

jesteśmy dumni, mamy satysfakcję, że mogliśmy promocję współczesnego projektowania rozpocząć w Cieszynie i że udaje nam się utrzymać nie tylko tą dobrą pozycję w Polsce i Europie, ale że coraz częściej możemy kierować naszą aktywność i naszą wiedzę w procesy lokalne – mówi Ewa Gołębiowska. Nie da się bowiem ukryć, że dzięki Zamkowi Cieszyn stał się znany w środowiskach designerskich, wśród projektantów z całej Polski i Europy.

Z okazji urodzin Zamku w piątkowe popołudnie przygotowano wielką uroczystość. Był szampan i tort urodzinowy. A przede wszystkim, jak co roku, wręczono odznaki Przyjaciołom Zamku oraz Nagrody Mirabilis. Te ostatnie, fizycznie będące słoikiem dżemu z mirabelek z drzewa rosnącego przy Rotundzie św. Mikołaja. Tego roku uhonorowano nim cztery osoby, które przed dziesięciu laty były przy narodzinach wówczas Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości: Luk Palmen, Belg od wielu lat mieszkający w Cieszynie i wspierający Zamek, gdy powstawał, europoseł Jan Olbrycht, który przed dziesięciu laty był marszałkiem województwa śląskiego, a wcześniej burmistrzem Cieszyna, ówczesny burmistrz Bogdan Ficek oraz architekt Karol Tyrna, który robił projekt na przebudowę Zamku i odbudowę Oranżerii. Natomiast wyróżnionych odznaką Przyjaciół Zamku na przestrzeni tych dziesięciu lat istnienia instytucji jest już ponad siedemdziesięciu.

Dyrektor Zamku zdradziła nam także dalsze, dalekosiężne plany. - ***Wyzwanie następnej dziesięcioletki to dla nas to to, aby to dobre projektowanie było obecne także bardziej w samym mieście. I mamy związane z tym wyzwaniem rosnące nadzieje*** – mówi Gołębiowska wyjaśniając, że Zamek chce się skierować bardziej w stronę miasta. - ***I myślę, że takie też jest oczekiwanie zarówno mieszkańców, jak i władz miasta, żeby to współczesne projektowanie było w mieście widoczne i stawało się też rodzajem symbolu miasta. Stawiamy na bogactwo. Miasta historyczne mogą być bogate nie tylko swoją historią, ale też przez zupełnie nowe i unikalne wartości. W Cieszynie jest to design i myślę, że jest to już rozpoznawalne i chyba coraz bardziej cenione także przez mieszkańców*** – mówi dyrektor instytucji-jubilatki.

Choć urodzinowe imprezy takie jak warsztaty, wycieczki czy dyskusje przeszły już do historii, nadal zwiedzać można prezentowane na Zamku wystawy, do czego serdecznie zachęcamy.

(indi)

Pisaliśmy:

- [Szlakiem moderny](#)
- [Projektowali w drodze](#)
- [Z Zamkiem po Zaolziu](#)
- [Na Zamku o tradycji](#)